

Sygn. akt III AUa 1008/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2013 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Marcjanna Górską
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka- Radoniewicz (spr.) SA Bogdan Świerk
Protokolant: stażysta Katarzyna Sugier	

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2013 r. w Lublinie

sprawy K. K.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników

na skutek apelacji wnioskodawcy K. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 3 czerwca 2013 r. sygn. akt VII U 784/12

**oddala apelację.**

III AUa 1008/13

## UZASADNIENIE

Organ rentowy - Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 7 czerwca 2011 roku na podstawie art. 36 ust. 1 pkt 1, oraz art. 3a ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2008 r., Nr 50, poz. 291 ze zm.) stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników K. K. w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego oraz emerytalno – rentowego od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 30 grudnia 2009 r. W uzasadnieniu wskazano, że na podstawie decyzji ZUS z dnia 1 marca 2011 r. K. K. został we wskazanym okresie objęty ubezpieczeniem społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Ponadto w uzasadnieniu decyzji Prezesa KRUS poinformowano, że w okresie od dnia 1 czerwca 2006 r. do dnia 30 grudnia 2009 r. ustało wobec K. K. ubezpieczenie zdrowotne.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie wniósł K. K., domagając się ponownego objęcia go rolniczym ubezpieczeniem społecznym. Argumentował, iż prowadzona przez niego działalność gospodarcza w postaci

świadczenia usług kontrolera biletów MPK w L. przynosiła mu bardzo niewielkie dochody, zaś przy jej rozpoczynaniu został poinformowany w ZUS w L., że jako posiadacz gospodarstwa rolnego nie będzie podlegał ubezpieczeniu społecznemu w ZUS z tytułu prowadzenia tej działalności gospodarczej. Dodał, że przez cały okres objęty decyzją opłacał składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne, obecnie zaś nie ma środków na opłacenie składek ZUS.

Wyrokiem z dnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca K. K. prowadził od 19 października 1998 r. pozarolniczą działalność gospodarczą wpisaną do ewidencji prowadzonej przez Urząd Miejski w L. w dniu 15 października 1998 r. Z tytułu jej prowadzenia nie dokonał zgłoszenia do ZUS jako płatnik składek ani jako osoba ubezpieczona.

Na podstawie umowy darowizny z dnia 12 listopada 1998 r. K. K. został właścicielem gospodarstwa rolnego, w skład którego wchodzi nieruchomość położona we wsi W. gm. K. składająca się z działek nr (...) o łącznej powierzchni 2,65 ha. W dniu 26 stycznia 1999 r. wnioskodawca dokonał zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego rolników. W załączniku do wniosku o objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników K. K. wskazał, że zimą pracuje dorywczo, zaś latem pomagał rodzicom w gospodarstwie. Wniósł o objęcie ubezpieczeniem od daty nabycia gospodarstwa rolnego, ewentualnie od pierwszego dnia miesiąca, w którym to nastąpiło. Decyzją z dnia 31 stycznia 1999 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził, że K. K. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz emerytalno – rentowego od dnia 12 listopada 1998 r.

Działalność gospodarcza wnioskodawcy polegała na kontroli biletów MPK i kontroli przepływu pasażerów. Jego dochód zależał od wpłat z mandatów. Miesięcznie zarabiał 250 – 300 zł. Z tytułu wykonywania tej działalności w 2002 r. uzyskał przychód w wysokości 7 126,52 zł, w 2003 r. – 9 430,16 zł, w 2004 r. – 6 910 zł, w 2005 r. – 5 521,31 zł, w 2006 r. – 4 244,18 zł, w 2007 r. 6 547,89 zł, w 2008 r. – 716,59 zł.

Decyzją Prezydenta Miasta L. z dnia 7 stycznia 2010 r. na wniosek K. K. wykreślono od dnia 31 grudnia 2009 r. z ewidencji działalności gospodarczej wpis dotyczący działalności prowadzonej przez K. K.. Po uzyskaniu informacji o wydaniu decyzji o wykreśleniu z ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez wnioskodawcę, ZUS wdrożył postępowanie wyjaśniające. Rolniczy organ ubezpieczeniowy poinformował ZUS o tym, że K. K. w okresie od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. nie spełniał warunków do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Decyzją z dnia 1 marca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. stwierdził, że K. K. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 30 grudnia 2009 r.

Jednocześnie organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję stwierdzającą ustanie ubezpieczenia społecznego rolników.

Wnioskodawca K. K. wniósł do Sądu Okręgowego odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 1 marca 2011 roku i 25 listopada 2011 roku stwierdzających podleganie ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. W związku z wniesionymi odwołaniami postanowieniem z dnia 20 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy zawiesił postępowanie w sprawie niniejszej do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie z odwołania K. K. od decyzji z dnia 1 marca 2011 roku, natomiast postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Lublinie postanowił zarządzić połączenie spraw z odwołań od decyzji z dnia 1 marca 2011 r. oraz z dnia 25 listopada 2011 r. do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia i wyrokiem z dnia 18 września 2012 r. Sąd Okręgowy w Lublinie odrzucił odwołanie od decyzji z dnia 1 marca 2011 r. oraz oddalił odwołanie od decyzji z dnia 25 listopada 2011 r. Na skutek apelacji wnioskodawcy wyrokiem z dnia 23 stycznia 2013 r., sygn. akt III AUa 1024/12, III AUz 192/12, Sąd Apelacyjny w Lublinie uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 18 września 2012 r. w całości i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny w Lublinie wskazał m.in., że postępowanie w sprawie niniejszej zostało nieprawidłowo zawieszone. Sąd Apelacyjny podniósł, iż sprawa dotycząca ubezpieczenia społecznego rolników ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiocie odwołań od decyzji z dnia 1 marca 2011 r. i 25 listopada 2011 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego z chwilą wpływu do Sądu Okręgowego

odwołania od decyzji Prezesa KRUS z dnia 7 czerwca 2011 r. obowiązkiem Sądu było rozpoznanie w pierwszej kolejności tej właśnie sprawy, ewentualnie zarządzenie połączenia obydwu spraw celem łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dowody zgromadzone w aktach rentowych – zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego rolników, odpis umowy darowizny, decyzję Prezesa KRUS, zaświadczenie o wpisie i o wykreśleniu wpisu z ewidencji działalności gospodarczej, uznając je za spójne, wzajemnie się uzupełniające a tym samym zasługujące na przymiot wiarygodności.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne co do zasady zeznania wnioskodawcy K. K., pomijając jedynie jego wypowiedzi nie podlegające ocenie pod tym względem, tj. wyrażające subiektywne zapatrywania na zasadność decyzji obu organów rentowych oraz ocenę ich działań oraz zaniechań. Na podstawie tych zeznań ustalono, na czym polegało wykonywanie pozarolniczej działalności gospodarczej przez wnioskodawcę. K. K. przyznał w nich nadto, że najpierw rozpoczął prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, a dopiero później nabył gospodarstwo rolne i dokonał zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego rolników.

Natomiast Sąd nie dał wiary zeznaniom K. K. w tej części, w której usiłował on wykazać, że co najmniej od 1997 r. spełniał przesłanki do objęcia go ubezpieczeniem społecznym rolników jako domownika rolnika. W ocenie Sądu zeznania wnioskodawcy w tej części są jedynie wersją zdarzeń przyjętą na potrzeby niniejszego postępowania. Znaczącym jest fakt, że dokonując w dniu 26 stycznia 1999 r. zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego rolników K. K. nie domagał się objęcia tym ubezpieczeniem przed datą nabycia gospodarstwa rolnego, ewentualnie przed pierwszym dniem miesiąca, w którym to nastąpiło. Nawet jeżeli przyjąć, że nie był świadomy, iż mógł ewentualnie spełniać przesłanki do uznania go za domownika rolnika, to z udzielonych przez niego informacji wynika, że okresy takie były krótkotrwałe, co najwyżej kilkumiesięczne. Wnioskodawca poinformował bowiem, że zimą podejmował dorywcze zatrudnienie, a tylko latem pomagał rodzicom w gospodarstwie. Wreszcie wnioskodawca w żaden sposób nie udowodnił, że jego pomoc świadczona rodzicom nosiła znamiona stałej pracy w ich gospodarstwie rolnym. Dowodem na to nie są wbrew przekonaniu pełnomocnika wnioskodawcy zaświadczenia o stanie zdrowia ojca K. K.. To, że ojciec wnioskodawcy był chory nie dowodzi jeszcze, że K. K. stale pracował w gospodarstwie rolnym rodziców. Ani K. K., ani jego pełnomocnik nie wnioskowali o uzupełnienie postępowania dowodowego w omawianym zakresie. W tym stanie rzeczy Sąd dał wiarę informacji podanej przez K. K. przy składaniu wniosku o objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników, a nie wersji zawartej w jego zeznaniach złożonych na potrzeby niniejszego postępowania.

Ustalen w sprawie dokonano częściowo także na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy sygn. akt VII U 395/13 Sądu Okręgowego w Lublinie dotyczącej odwołania od decyzji ZUS.

Orzekając o bezzasadności odwołania wnioskodawcy Sąd Okręgowy podkreślił, że decyzje o ustaleniu istnienia obowiązku ubezpieczenia mają charakter wyłącznie deklaratoryjny. Nie tworzą nowego stanu prawnego, a jedynie sygnalizują, że ten istniejący stan prawny powoduje w stosunku do określonych w nich osób wystąpienie konkretnych skutków. Podleganie określonemu rodzajowi ubezpieczeń społecznych wynika bowiem z przepisów o charakterze bezwzględnie obowiązującym, które kreują określony stosunek ubezpieczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1999 r., II UKN 461/98). W praktyce oznacza to, że jedynie powszechnie obowiązujące przepisy decydują, jakiemu reżimowi ubezpieczeniowemu dana osoba podlega (rolniczemu, czy „pracowniczem”). Wydane w tym przedmiocie decyzje organów rentowych jedynie tą okoliczność stwierdzają.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2008 r., Nr 50, poz. 291 ze zm.), rolniczym ubezpieczeniem wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu oraz emerytalno – rentowemu podlega tylko taka osoba, która nie podlega innym ubezpieczeniom społecznym. Podleganie innym ubezpieczeniom społecznym, np. z tytułu wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej, wyklucza zatem możliwość objęcia rolniczym ubezpieczeniem społecznym. Identyczne zastrzeżenia w obu przypadkach ustawa zawierała w dniu wejścia w życie (por. art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3 ustawy ogłoszonej w Dz.U. z 1991 r., Nr 7, poz. 24).

W przypadku K. K. tytuł do objęcia go rolniczym ubezpieczeniem społecznym powstał z dniem 12 listopada 1998 r., tj. z datą nabycia przez niego własności gospodarstwa rolnego. Istniał już wówczas jednak tytuł do objęcia go ubezpieczeniem społecznym w ZUS – z tytułu wpisanej do ewidencji w dniu 15 października 1998 r. pozarolniczej działalności gospodarczej, której wykonywanie wnioskodawca rozpoczął z dniem 19 października 1998 r.

W myśl art. 1 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 3 ust. 1 obowiązującej wówczas w tym zakresie ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (tekst jednolity Dz.U. z 1989 r., Nr 46, poz. 250 ze zm. – w wersji obowiązującej do dnia 31 grudnia 1998 r.) obowiązek ubezpieczenia z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej powstawał z dniem rozpoczęcia prowadzenia tej działalności. Z mocy ustawy K. K. został więc od dnia 19 października 1998 r. objęty ubezpieczeniem z tytułu wykonywanej przez siebie działalności – bez konieczności wydania jakiegokolwiek decyzji w tym zakresie. Cytowana ustawa wprowadzała zasadę pierwszeństwa obowiązku ubezpieczenia z tytułu prowadzenia określonej w niej działalności w stosunku do ubezpieczenia społecznego rolników – w przypadku równoczesnego spełnienia warunków do objęcia każdym z systemów ubezpieczeń (art. 2 ust. 2 ustawy w wersji obowiązującej do dnia 31 grudnia 1998 r.) i od zasady tej nie zostały przewidziane żadne wyjątki. Oznaczało to, że osoba prowadząca równocześnie działalność gospodarczą i rolniczą podlegała ubezpieczeniu z tytułu wykonywania działalności gospodarczej – niezależnie od swoich deklaracji w tym zakresie, a nawet niezależnie od tego, który z tytułów ubezpieczenia powstał wcześniej.

Stanu tego nie zmieniło wprowadzenie z dniem 1 stycznia 1997 r. do ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników art. 5a – na podstawie ustawy z dnia 12 września 1996 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 1996 r., Nr 124, poz. 585 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem – w wersji wówczas obowiązującej – rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy, nieprzerwanie co najmniej 1 rok, podejmuje pozarolniczą działalność gospodarczą nie będąc pracownikiem i nie pozostając w stosunku służbowym, podlega nadal temu ubezpieczeniu. Innemu ubezpieczeniu społecznemu rolnik podlegać mógł po złożeniu stosownego oświadczenia, o ile spełniał przesłanki do objęcia tym innym ubezpieczeniem. Wprowadzenie zacytowanego przepisu nie zmieniło zasady pierwszeństwa ubezpieczenia z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej przed ubezpieczeniem z tytułu prowadzenia działalności rolniczej. Prawo wyboru rolniczego reżimu ubezpieczeń służyło jedynie osobom (rolnikom lub domownikom), które przed podjęciem działalności gospodarczej nieprzerwanie przez okres co najmniej jednego roku podlegały z mocy ustawy rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu w pełnym zakresie (w brzmieniu obowiązującym do dnia 2 maja 2004 r., potem ten okres został jeszcze wydłużony do 3 lat). Jak zaś wynika z rozważań poczynionych wyżej, K. K. od dnia 19 października 1998 r. z mocy ustawy podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu wykonywanej przez siebie działalności a przed tą datą w ogóle nie podlegał ubezpieczeniom społecznym rolników. Nie mógł zatem skorzystać z instytucji wprowadzonej w art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, ponieważ nie był objęty zakresem podmiotowym tej regulacji.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że wbrew twierdzeniom wnioskodawcy oraz sugestiom jego pełnomocnika K. K. nie mógł być objęty ubezpieczeniem społecznym rolników jako domownik rolnika przez okres, który uprawniałby go do skorzystania z dobrodziejstwa instytucji regulowanej w art. 5a ustawy. Zgodnie z art. 6 pkt 2 powołanej ustawy, domownikiem jest osoba, która jest osobą bliską rolnikowi, ma ukończone 16 lat życia, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie tego gospodarstwa albo w bliskim sąsiedztwie i stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym nie będąc związanym z rolnikiem stosunkiem pracy. Z przyczyn omówionych wyżej Sąd nie dał wiary wnioskodawcy w tym miejscu, w którym twierdził, że od 1997 r. stale pracował w gospodarstwie rolnym rodziców. K. K. zimą pracował dorywczo, natomiast pomagał rodzicom w gospodarstwie latem – nie wykazał przy tym aby pomoc ta przybrała formę „stałej pracy w gospodarstwie”, o której mowa w art. 6 pkt 2 ustawy. Niezależnie jednak od tego wnioskodawca aby skorzystać z możliwości przewidzianej w art. 5a ustawy musiałby nieprzerwanie przez co najmniej rok podlegać ubezpieczeniu rolniczemu. Tymczasem z samych udzielanych przez niego informacji wynika, że okresy, w trakcie których ewentualnie mógłby spełniać warunki do objęcia tym ubezpieczeniem jako domownik, były krótsze niż rok.

Sąd Okręgowy odnosząc się do argumentu wnioskodawcy o opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne rolników wskazał, że nawet regularne i wieloletnie opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne rolników nie może spowodować powstania stosunku ubezpieczenia, gdy z woli ustawodawcy możliwość taka została wyłączona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., II UKN 334/99). Jest to efektem obowiązywania zasady, zgodnie z którą stosunek ubezpieczenia powstaje z mocy ustawy, po zrealizowaniu się wskazanych w niej przesłanek, niezależnie od woli stron.

Od tego wyroku apelację wniósł K. K. zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał rażące naruszenie postępowania, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności:

- naruszenie postanowień art.219 kpc przez pominięcie tego przepisu i dopuszczenie do odrębnego rozpatrzenia niniejszej sprawy, w sytuacji gdy istnienie bezpośredni związek tej sprawy ze sprawą aktualnie toczącą się przez Sądem Okręgowym w Lublinie sygn. akt VII U 395/13, przy czym za łącznym rozpatrzeniem tych spraw przemawia - po pierwsze stanowisko Sądu Apelacyjnego w Lublinie w uzasadnieniu wyroku w sprawie III AUa 1024/12, po drugie merytoryczne uzasadnienie, ponieważ u podstaw decyzji organu rentowego KRUS jest rozstrzygnięcie, że wnioskodawca „rzekomo” podlega ubezpieczeniu społecznemu w ZUS w sytuacji, gdy rozstrzygnięcie o podleganiu ubezpieczeniu w ZUS jest cały czas przedmiotem sporu sądowego toczącego się w sprawie VII U 395/13, po trzecie uzasadnieniem dla połączenia spraw jest sytuacja szczególna, jaka wytworzyła się w międzyczasie związana z wejściem z życie ustawy z dnia 9 listopada 2012 roku o umorzenie należności powstałych z tytułu niespłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność.

- naruszenie postanowień art.316 § 1 kpc w drodze nieuwzględnienia w stanie faktycznym przy rozstrzygnięciu sprawy ustaleń dokonanych przez Sąd Apelacyjny w zakresie uznania, że istnieją przesłanki do uznania, że decyzja ZUS z dnia 1 marca 2011 roku nie była prawnie skuteczna, co powinno rzutować na rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji, przy czym sąd ten pominął jednocześnie problematykę związaną z ewentualnym wyłączeniem ubezpieczenia społecznego przewidzianego dla pozarolniczej działalności gospodarczej.

- naruszenie postanowień art.316 § 1 kpc w związku z art.233 § 1 kpc przy uwzględnieniu postanowień art.5a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników przez błędne przyjęcie, że wnioskodawca nie miał statusu domownika przez okres jednego roku poprzedzającego podjęcie pozarolniczej działalności gospodarczej, skoro bezspornym jest, że ojciec wnioskodawcy ostatecznie w 1997 roku był już tak obłożnie chory na chorobę nowotworową, że nie miał możliwości samodzielnego poruszania się, co wykluczało prowadzenie przez niego gospodarstwa rolnego, nie tylko w 1998 roku, ale także w 1996 i 1997 i jedynie wnioskodawca mógł prowadzić to gospodarstwo, że wnioskodawca nieprzerwanie od 1991 roku pracował wyłącznie w gospodarstwie rolnym ojca, który od 1991 roku do 1997 roku przebywał na rencie inwalidzkiej, przy czym prowadzona przez wnioskodawcę działalność pozarolnicza nie miała charakteru stałej pracy, lecz jedynie pracy wykonywanej doraźnie, w związku z tym nie było przeszkód do prowadzenia gospodarstwa osobiście przez wnioskodawcę.

Wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie z ostrożności procesowej zmianę zaskarżonego wyroku w drodze uchylenia decyzji Prezesa KRUS z dnia 7 czerwca 2011 roku i rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest całkowicie bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Apelacyjny nie dopatruje się naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania. Skarżący nie zapoznał się dokładnie z uzasadnieniem wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 stycznia 2013 roku w sprawie III AUa 1024/12 i wybiórczo cytuje niektóre sformułowania. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok w sprawie odwołania do decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o stwierdzeniu podlegania przez wnioskodawcę ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej i zalecenia Sądu

Apelacyjny mają znaczenie wyłącznie w tamtej sprawie. Jednocześnie Sąd Apelacyjny wskazał, że postępowanie w sprawie niniejszej zostało nieprawidłowo zawieszono, ponieważ sprawa dotycząca ustania ubezpieczenia społecznego rolników ma istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy o ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzonej działalności pozarolniczej. Wiążące w tym zakresie były jedynie zalecenia co do rozważenia możliwości zawieszenia postępowania w sprawie odwołania do decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do czasu rozstrzygnięcia kwestii podlegania ubezpieczenia społecznego rolników, ewentualnie o łączne rozpoznanie obydwu spraw. Decyzja o sposobie procedowania należy wyłącznie do sądu orzekającego, dlatego też zarzut skarżącego co do niezastosowania się do zaleceń Sądu Apelacyjnego jest całkowicie pozbawiony podstaw.

Istotą sprawy było ustalenie, czy wnioskodawca, który rozpoczął pozarolniczą działalność gospodarczą zgłoszoną do ewidencji w dniu 19 października 1998 roku natomiast w dniu 12 listopada 1998 roku stał się właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni powyżej 1 ha przeliczeniowego, mógł skorzystać z prawa wyboru ubezpieczenia społecznego rolników. Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia i przyjmuje za własne - Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że wnioskodawca, który w dniu 19 października 1998 roku rozpoczął prowadzenie działalności i prowadził ją na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, w dniu 12 listopada 1998 roku w drodze umowy darowizny nabył gospodarstwo rolne i następnie w dniu 29 stycznia 1999 roku zgłosił wniosek o objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników. Przy zgłoszeniu do ubezpieczenia społecznego rolników nie powiadomił o fakcie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że fakt, czy wnioskodawca był świadomy, że prowadzona przez niego działalność pozarolnicza powoduje podleganie ubezpieczeniu społecznemu z tego tytułu, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem zgodnie z obowiązującymi w dniu podjęcia przez wnioskodawcę działalności gospodarczej przepisami art. 1 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (tekst jednolity Dz.U. z 1989 r., Nr 46, poz. 250 ze zm. – w wersji obowiązującej do dnia 31 grudnia 1998 r.) obowiązek ubezpieczenia z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej powstawał z dniem rozpoczęcia prowadzenia tej działalności. Podobną regulację zawiera przepis art. 13 ustawy o z dnia 13 października 1998 roku systemie ubezpieczeń społecznych obowiązującej od dnia 1 stycznia 1999 roku - osoby prowadzące działalność pozarolniczą obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają w okresie od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności. Obowiązek ubezpieczenia społecznego zarówno rolniczego jak i w ogólnym systemie ubezpieczeń społecznych, w tym osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, powstaje z mocy prawa w przypadku zaistnienia warunków do objęcia ubezpieczeniem. Błędne rozumienie przepisów i uzyskanie mylnej informacji, na które wnioskodawca powoływał się w odwołaniu, nie ma wpływu na istnienie obowiązku ubezpieczenia. Nie ma znaczenia fakt, czy wnioskodawca zgłaszając wniosek o objęcie rolniczym ubezpieczeniem społecznym, do którego nie był uprawniony, sam działała w błędzie, czy też wprowadziła w błąd Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zatajając fakt prowadzenia działalności gospodarczej. Skoro obowiązek ubezpieczenia powstaje z mocy ustawy z dniem rozpoczęcia działalności stanowiącej tytułu ubezpieczenia, od dnia 19 października 1998 roku wnioskodawca z mocy prawa podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej.

Obowiązujący od 1 stycznia 1997 roku przepis art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników stanowi, że rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy, nieprzerwanie co najmniej 1 rok podejmuje pozarolniczą działalność gospodarczą nie będąc pracownikiem i nie pozostając w stosunku służbowym, podlega nadal temu ubezpieczeniu. Przepis nie zawiera bezwzględnego obowiązku podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników rolnika lub domownika, który podejmuje prowadzenie działalności gospodarczej, lecz pozostawia do wyboru rolnika system ubezpieczenia. Możliwość skorzystania z rolniczego ubezpieczenia społecznego ma rolnik podejmujący działalność gospodarczą. Musi to być osoba, która przed podjęciem działalności gospodarczej była rolnikiem w rozumieniu art. 6 pkt. 3 ustawy, a więc prowadziła działalność rolniczą jako posiadacz gospodarstwa rolnego. Ponadto musiała w pełnym zakresie podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników, to znaczy nie mogła być wyłączona z ubezpieczenia jako osoba podlegająca innemu ubezpieczeniu społecznemu albo mająca ustalone prawo do emerytury lub renty, przy czym ubezpieczenie to nie mogło trwać krócej niż jeden rok. Przepis daje takiemu rolnikowi prawo do kontynuowania powstałego przed podjęciem działalności gospodarczej rolniczego ubezpieczenia

społecznego. Wnioskodawca nie spełnił określonych w przepisie warunków. Podjął bowiem prowadzenie działalności gospodarczej w okresie, kiedy nie spełniał warunków do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników, ponieważ gospodarstwo rolne nabył w trakcie prowadzenia działalności pozarolniczej. Przepis art. 5a nie uprawnia do objęcia rolniczym ubezpieczeniem społecznym osoby prowadzącej działalność gospodarczą, która stała się rolnikiem w trakcie prowadzenia tej działalności.

W sprawie jest oczywiste, że wnioskodawca w chwili podjęcia pozarolniczej działalności gospodarczej nie podlegał z mocy ustawy ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie, a zatem w myśl art.5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie miała prawa wyboru rodzaju ubezpieczenia. Sąd Apelacyjny w pełni podziela rozważania prawne będące odpowiedzią na argumentację wnioskodawcy i jego pełnomocnika o spełnianiu warunków od objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników przed umową darowizny gospodarstwa ze względu na status domownika w gospodarstwie rodziców. Brak zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego rolników i opłacania z tego tytułu składek na ubezpieczenie społeczne wyklucza uznanie, że została spełniona przesłanka nieprzerwanego podlegania ubezpieczeniu w pełnym zakresie.

Sąd Apelacyjny nie stwierdza zarzucanego naruszenia przepisu art.233 § 1 KPC. Przepis ten stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i ocenił materiał dowodowy zgodnie z zasadami proceduralnymi, nie przekraczając granic zakreślonych w art.233 § 1 KPC. W uzasadnieniu wyroku Sąd odniósł się do wszystkich kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i ocenił zasadność odwołania na podstawie powołanych przepisów z przytoczeniem ich treści i poglądów Sądu Najwyższego, przy czym ustosunkował się również do argumentacji wnioskodawcy zawartej w odwołaniu i pismach procesowych.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela wnioski prawnicze zawarte w motywach zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że skarżący argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji, bowiem apelacja powieliła stanowisko przedstawione w odwołaniu, a do tej argumentacji odniósł się Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku. Pozostałe zarzuty są niekonkretne i chyba nie dotyczą istoty tej sprawy, dlatego też Sąd Apelacyjny nie ustosunkowuje się do nich.

Na marginesie Sąd Apelacyjny odnosząc się do podnoszonego w treści apelacji zarzutu niepowiadomienia pełnomocnika wnioskodawcy o rozprawie apelacyjnej w sprawie III AUa 1024/12 w niniejszej apelacji, zwraca uwagę pełnomocnikowi wnioskodawcy, że sformułowanie tego zarzutu świadczy o niezajomości aktu sprawy, a przede wszystkim treści pełnomocnictwa udzielonego mu przez wnioskodawcę. Pełnomocnictwo obejmowało wyłącznie umocowanie do występowania w sprawach oznaczonych numerami VII U 1525/12 i VII U 1098/12 przez Sądem Okręgowym. Do wniesionej wówczas apelacji pełnomocnik nie raczył dołączyć pełnomocnictwo upoważniającego do występowania przed Sądem Apelacyjnym (pełnomocnictwo karta 87 akt III AUa 1008/13 - sygn. akt Sądu Okręgowego VII U 784/12).

Z tych względów i na mocy art.385 KPC Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.